

Sygn.akt III AUa 506/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2012r.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku,

III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Jolanta Kazberuk (spr.)

Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka

SA Władysława Prusator-Kałużna

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2012 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku G. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wysokość składek przekazanych na rachunek OFE i odszkodowanie

na skutek apelacji wnioskodawczyni G. B.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie

IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 marca 2012 r. sygn. akt IV U 216/12

oddala apelację.

sygn. akt III AUa 506/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 grudnia 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie art. 83 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 3 oraz art. 47 ust. 10 a i 10 b ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził w jakiej wysokości zostały przekazane na rachunek G. B. w otwartym funduszu emerytalnym (...) Otwarty Fundusz Emerytalny składki oraz odsetki za okres od kwietnia 1999r. do października 2011r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy szczegółowo wskazał, jaką wysokość podstawy wymiaru składek w poszczególnych okresach stanowiła składka należna otwartemu funduszowi emerytalnemu oraz ile wynosiły ustawowe odsetki.

G. B. wniosła od tej decyzji odwołanie zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na nieuwzględnieniu wszystkich okresów składkowych, za które winny zostać przekazane środki na rzecz otwartego funduszu emerytalnego.

Wyrokiem z dnia 21 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w grudniu 2010r. G. B. zwróciła się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z pytaniem o wysokość składek przekazanych do OFE. Pismem z 20 stycznia 2011r. organ rentowy poinformował wnioskodawczynię, że w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS brak jest danych o członkostwie w OFE, wobec czego nie została przekazana ani jedna składka. Jednocześnie organ rentowy zwrócił się do odwołującej z prośbą o upewnienie się, czy w sytuacji przystąpienia do OFE wybrany Fundusz przekazał do ZUS umowę oraz czy zgłoszone dane osoby ubezpieczonej są zgodne ze stanem faktycznym. Pismem z dnia 14 marca 2011r. odwołująca poinformowała, że w dniu 29 kwietnia 1999 r. (...) Otwarty Fundusz Emerytalny przekazał do ZUS zawiadomienie o przystąpieniu odwołującej do Funduszu. Wobec powyższego organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego ustalił, że (...) Otwarty Fundusz Emerytalny przekazał do ZUS zgłoszenie z błędnymi danymi identyfikacyjnymi, co spowodowało brak zgodności z danymi, które znajdują się na koncie odwołującej, a w konsekwencji uniemożliwiło przypisanie składek do wybranego OFE i ich odprowadzanie.

W dniu 28 lutego 2011r. Otwarty Fundusz Emerytalny (...) przekazał ZUS korektę umowy zawartej z odwołującą. W okresie od 15 grudnia 1999r. do 31 stycznia 2011r. odwołująca pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, a w okresie od 1 lutego 2001r. do 31 marca 2005r. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W toku postępowania sądowego w sprawie IV U 1374/07 ustalono, że w związku z przedłożeniem przez odwołującą podrobionych dokumentów, świadczenie rentowe za powyższy okres nie przysługiwało. W marcu 2011r. organ rentowy przekazał na rachunek OFE wnioskodawczyni składki za rok 1999 r. wraz z należnymi odsetkami, w dniu 1 czerwca 2011r. - za listopad i grudzień 2004r. oraz za miesiące od stycznia do sierpnia 2005r., a w 25 maja 2011r. - za miesiące września do grudnia 2005r. oraz od stycznia do listopada 2006r. Składka za miesiąc grudzień 2006r. nie została odprowadzona, albowiem płatnik składek - (...) w O. wykazał za ten miesiąc, będący pierwszym miesiącem zatrudnienia, podstawę wymiaru składek ubezpieczonej w kwocie „0”. W czerwcu 2011r. ZUS przekazał na rachunek odwołującej w otwartym funduszu emerytalnych (...) OFE składki wraz z należnymi odsetkami za lata 2007-2010. Składka za miesiąc styczeń 2011r. została przekazana w czerwcu 2011r. Za pozostałe miesiące roku 2011 składki były odprowadzone w miesiącu następującym po miesiącu, za który należało składkę odprowadzić.

Zdaniem Sądu, analiza zgromadzonych dowodów i przepisów ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych pozwalała na stwierdzenie, że wysokość określonych w decyzji składek oraz naliczonych odsetek jest prawidłowa. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy prawidłowo powołał się na przepis art. 22 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach społecznych, dotyczący wysokości należnej otwartemu funduszowi emerytalnemu składki. Podobnie prawidłowo wskazał na przepis art. 47 ust. 9 określający termin, w jakim składka ta winna być przekazana. Wreszcie precyzyjnie określił jak kształtowała się wysokość odsetek należnych w sytuacji nieterminowego przekazania składek.

Sąd wskazał, że generalnie odwołująca nie kwestionowała wysokości przekazanych składek oraz należnych odsetek. W istocie wnioskodawczyni domagała się odszkodowania, którego wysokość miał określić biegły. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, uznając ten dowód za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Kwestię nieprzekazania składki w terminie do OFE precyzyjnie reguluje przepis art. 47 ust. 9 oraz 10 a i 10 b ustawy o ubezpieczeniach społecznych. W jego świetle jedyną rekompensatą za nieprzekazanie składki na OFE w terminie jest obowiązek przekazania naliczonych odsetek. Przepisy prawa ubezpieczeniowego nie przewidują możliwości przyznania ubezpieczonemu odszkodowania z tytułu ewentualnie powstałej szkody na skutek nieterminowego przekazania składki. Określone w ten sposób żądanie nie może być dochodzone przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. W istocie bowiem jest to sprawa cywilna, w związku z czym tak określonego roszczenia można dochodzić jedynie przed sądem cywilnym.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotem rozpoznania Sądu nie była kwestia odmowy przekazania na rachunek wnioskodawczyni w OFE składek za okres od lipca do grudnia 1999r. W tym zakresie organ rentowy w dniu 19 grudnia 2011r. wydał decyzję, od której wnioskodawczyni mogła się odwołać, zgodnie z zawartym w niej pouczeniem.

Mając powyższe na względzie Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła wnioskodawczyni zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego w związku z niedopuszczeniem dowodu z opinii biegłego na okoliczność zweryfikowania strat jakie faktycznie poniosła w związku z nieprzekazaniem w określonym terminie środków do OFE przez ZUS. Zarzuciła także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy oraz nierozpoznanie istoty sprawy.

Wskazując na powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, ewentualnie o merytorycznie rozpatrzenie sprawy przez Sąd II instancji. Domagała się też zasądzenia kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie trafne ustalenia faktyczne, które Sąd drugiej instancji przyjmuje za własne. Również przeprowadzona ocena prawna sprawy jest prawidłowa.

Zarzut wnioskodawczyni nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy jest niezasadny.

Zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji, w granicach jej treści i przedmiotu (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., w sprawie II UK 309/09 - LEX nr 604210). Zatem przedmiot postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie zgłoszone w odwołaniu wniesionym do sądu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000 nr 5, poz. 601).

Decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie dotyczyła wysokości składek przekazanych przez organ rentowy na rachunek odwołującej w otwartym funduszu emerytalnym oraz odsetek z tytułu nieprzekazania tych składek do OFE w terminie. Przedmiot tej decyzji organu rentowego wyznaczał zakres orzekania przez Sąd pierwszej instancji i nie mógł ulec zmianie w toku postępowania sądowego. Dlatego słusznie Sąd Okręgowy odniósł się do prawidłowości wysokości określonych w decyzji składek i naliczonych od nich odsetek. Podkreślić przy tym trzeba, że wnioskodawczyni zarówno w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i w apelacji nie kwestionowała nominalnej wysokości przekazanych do OFE składek, a także wysokości wymienionych w decyzji odsetek.

Należy się zgodzić z Sądem Okręgowym, że wymienione w zaskarżonej decyzji kwoty odsetek są zgodne z obowiązującymi przepisami i są jedynym swoistym odszkodowaniem z tytułu nieterminowego przekazania przez organ rentowy składek do OFE przewidzianym przez przepisy prawa ubezpieczeń społecznych. Wskazać wypada, że w tym przedmiocie wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z dnia 18 grudnia 2008 r., P. 16/2007 (LexPolonica nr 1975960) orzekł, że art. w art. 47 ust. 10 a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) jest zgodny z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu tego wyroku stwierdził, że przewidziane w tym przepisie odsetki należy oceniać poprzez pryzmat ich funkcji kompensacyjnej, gdyż w założeniu mają one być swoistym odszkodowaniem za brak możliwości inwestowania środków przez otwarte fundusze emerytalne i powinny one uwzględniać sposób tego inwestowania i możliwą skalę utraconych korzyści. Trybunał analizując zgodność w/w przepisu z Konstytucją wskazał, że nie można przeceniać wpływu wysokości odsetek na wysokość przyszłych świadczeń. Emerytury są bowiem obliczane w oparciu o składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe z 10 lub 20 lat kalendarzowych, a ich wysokość zależy przede wszystkim od wysokości składek oraz powodzenia strategii inwestycyjnej otwartych funduszy emerytalnych, a tylko w niewielkim stopniu od wysokości odsetek za nieprzekazane w terminie składki. Trybunał dostrzegł przy tym, że teoretycznie w niektórych okresach odsetki za opóźnione składki mogą być nawet wyższe niż ewentualny zysk ze składek przekazanych i zainwestowanych przez otwarte fundusze emerytalne. Tego typu sytuacje są możliwe w wypadku kryzysu gospodarczego.

Podzielając powyższe podkreślić trzeba, że organ rentowy postąpił prawidłowo przekazując na rachunek odwołującej w OFE składki wraz z odsetkami w wysokości ustalonej na podstawie art. 47 ust. 10a w/w ustawy.

Analizując przedmiotową sprawę podkreślić także należy, że ustawowy obowiązek przekazania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych części składki na ubezpieczenie emerytalne na rzecz otwartego funduszu emerytalnego jest elementem składowym stosunku prawnego pomiędzy funduszem a Zakładem. Fundusz jest zatem uprawniony do tego, by domagać się od Zakładu wykonania ustawowego obowiązku, a Zakład jest zobowiązany z tego tytułu. W uzasadnieniu Uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2006 r., III CZP 121/2005 (OSNP 2007, nr 3-4, poz. 50) wskazano, iż można także uznać, że ubezpieczony może wystąpić przeciwko Zakładowi z powództwem odszkodowawczym o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym polegającym na zaniechaniu przekazania części składki na ubezpieczenie emerytalne na rzecz funduszu. Dlatego, jeśli wnioskodawczyni jest zdania, że wskutek nieprzekazania składek w terminie poniosła szkodę, której przyznane przez organ rentowy odsetki nie skompensowały i winnym tego stanu rzeczy jest właśnie organ rentowy, to co do zasady może wystąpić z odpowiednim powództwem, którego zasadność będzie podlegała ocenie w postępowaniu cywilnym. Natomiast w ramach odwołania od decyzji od organu rentowego odwołująca nie mogła skutecznie domagać się przyznania jej wyższej, aniżeli przewidzianej w przepisach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rekompensaty. W tej sprawie odwołująca nie mogła wywodzić swojej szkody i domagać się celem jej wykazania przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego. Dowód ten w tej sprawie był całkowicie zbyteczny, gdyż nie dotyczył przedmiotu sprawy, który był wyznaczony treścią zaskarżonej decyzji. Zgodnie z treścią art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Przepis ten przewiduje uprawnienie sądu do selekcji zgłaszanych dowodów jako skutku dokonanej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Dowody, które nie odpowiadają tym kryteriom sąd jest uprawniony pominąć (art. 217 § 2 kpc w zw. 227 kpc). Dlatego też Sąd pierwszej instancji postąpił prawidłowo nie przeprowadzając tego dowodu i wbrew zarzutom apelacji nie uchybił przepisom prawa procesowego.

W tym stanie rzeczy, przy zastosowaniu art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

E.Z.